



## The Holy See

---

WIZYTA APOSTOLSKA JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA FRANCISZKA W  
PERU**POZDROWIENIE: SPOTKANIE W DOMU "EL PRINCIPITO"***Puerto Maldonado*

*Piątek, 19 stycznia 2018***[Multimedia]**

---

*Drodzy bracia i siostry,*

*Drodzy chłopcy i dziewczęta,*

Dziękuję za to miłe przyjęcie i za słowa powitania. Napawa mnie radością, gdy widzę, jak śpiewacie i tańczycie.

Kiedy opowiadano mi o istnieniu tego domu „El Principito” i Fundacji Apronia, pomyślałem, że nie mogę opuścić Puerto Maldonado bez pozdrowienia was. Zechcieliście się zebrać z różnych schronisk w tym pięknym domu „Hogar El Principito” [Dom Małego Księcia]. Dziękuję za trud, jaki podjęliście, abyście dzisiaj mogli tu być.

Niedawno świętowaliśmy Boże Narodzenie. Nasze serca wzruszał obraz Dzieciątka Jezus. On jest naszym skarbem, a wy, dzieci, jesteście jego odbiciem, i wy także jesteście naszym skarbem, skarbem nas wszystkich, skarbem najcenniejszym, o który musimy się troszczyć. Wybaczcie te sytuacje, kiedy my dorośli, tego nie czynimy, albo was nie doceniamy, tak jak na to zasługujecie. Kiedy będziecie dorośli nie zapominajcie o tym. Wasze spojrzenie, wasze życie, zawsze wymaga większego zaangażowania i pracy, aby nie być ślepym lub obojętnym w obliczu tak wielu innych dzieci, które cierpią i znajdują się w potrzebie. Bez wątplenia jesteście najcenniejszym skarbem, o który musimy się zatroszczyć.

Drogie dzieci z Domu „*Hogar El Principito*” i młodzieży z innych domów zastępczych. Niektórzy z was są czasem smutni wieczorem, tęsknicie za ojcem lub matką, których nie ma, i wiem też, że są rany, które bardzo boją. Dirsey, byłeś odważny i podzieliłeś się tym z nami. I powiedziałeś mi „oby moje przestanie było światłem nadziei”. Ale powiem ci coś: twoje życie, twoje słowa i was wszystkich są światłem nadziei. Chcę wam podziękować za wasze świadectwo. Dziękuję, bo jesteście światłem nadziei dla nas wszystkich.

Cieszę się, że macie dom, w którym jesteście akceptowani, gdzie z miłością i przyjaźnią pomagają wam odkrywać, że Bóg trzyma was za rękę i składa marzenia w wasze serce. To piękne.

Jakże piękne jest to świadectwo was, młodych, którzy przeszliście tą drogą, którzy wczoraj napełniliście się miłością w tym domu, a dzisiaj potrafiliście zbudować swoją przyszłość! Jesteście dla nas wszystkich znakiem ogromnego potencjału, jaki posiada każda osoba. Dla tych chłopców i dziewcząt wy jesteście najlepszym wzorem do naśladowania, nadzieją, że także i oni będą w stanie to uczynić. Wszyscy potrzebujemy wzorów do naśladowania. Dzieci muszą patrzeć w przyszłość i znajdować pozytywne wzorce – słyszą i mówią: „Chcę być taki jak on, chcę być jak ona”. Ważne jest to wszystko, co wy młodzi możecie czynić – jak na przykład przychodzić i być z nimi, bawić się, spędzać czas. Bądźcie dla nich, jak powiedział Mały Książę, *gwiazdami, które oświetlają noc*<sup>[1]</sup>.

Niektórzy z was, młodych, którzy nam towarzyszyacie, pochodzicie ze wspólnot rdzennych mieszkańców. Ze smutkiem widzicie zniszczenie puszczy. Wasi dziadkowie uczyli was, jak ją odkrywać, znajdowali w niej pożywienie i lekarstwo, które ich leczyło – dobrze to przedstawiliście na początku. Dzisiaj jesteście zdruzgotani przez szaleństwo źle rozumianego postępu. Rzeki, które były świadkami waszych zabaw i karmiły was, są dzisiaj brudne, zanieczyszczone, martwe. Młodzi, nie zgadzajcie się na to, co się dzieje. Nie rezygnujcie z dziedzictwa waszych dziadków, nie rezygnujcie ze swojego życia i swoich marzeń. Chciałbym zachęcić was do nauki: przygotujcie się, skorzystajcie z szans jakie macie, aby się ukształtować, tych szans, jakie daje wam Fundacja Apronia. Świat potrzebuje was, młodych ludów pierwotnych, i potrzebuje was nie ucharakteryzowanych, ale takich, jakimi jesteście. Nie ucharakteryzowanych na obywateli innego ludu, nie, takich, jakimi jesteście, takich was potrzebujemy. Nie pozwalajcie na to, abyście byli ostatnim wagonem społeczeństwa, dołączonym i wleczonym! Nie, nigdy nie bądźcie ostatnimi wagonami! Potrzebujemy was jako siły napędowej! I zalecam wam jedną rzecz: słuchajcie waszych dziadków, doceńcie wasze tradycje, nie powściągajcie waszej ciekawości. Szukajcie waszych korzeni, a jednocześnie otwierajcie oczy na nowości, tak... i stwórzcie własną syntezę. Przywróćcie światu, to czego się nauczyliście, ponieważ świat potrzebuje was oryginalnych, takich jakimi jesteście naprawdę, a nie jako imitacje. Potrzebujemy was autentycznych, młodych dumnych z przynależności do ludów amazońskich, którzy dają ludzkości alternatywę życia autentycznego. Przyjaciele, nasze społeczeństwa często muszą skorygować kurs, a wy, młodzi ludów pierwotnych – jestem tego pewny – możecie bardzo pomóc w tym wyzwaniu, zwłaszcza ucząc nas stylu życia opartego na opiece, a nie na zniszczeniu tego wszystkiego, co sprzeciwia się naszej chciwości.

Jest jeszcze jedna ważna rzecz: pragnę podziękować księdzu Xavierowi [Arbex de Morsier, założyciel Stowarzyszenia Apronia]. Ksiądz Xavier wiele się wycierpiał, wiele go to kosztowało. Po porstu: dziękuję. Dziękuję za przykład. Chcę podziękować zakonnikom i zakonnicom, misjonarkom świeckim, którzy wykonują wspaniałą pracę, i wszystkim dobroczyńcom, którzy tworzą tę rodzinę; wolontariuszom, którzy poświęcają swój czas z bezinteresownością, która jest

jak odświeżający balsam na rany. Chciałbym też podziękować tym, którzy umacniają tych młodych w tożsamości amazońskiej i pomagają im budować lepszą przyszłość dla waszych wspólnot oraz dla całej planety.

A teraz, tak jak jesteśmy, zamknijmy oczy i prośmy Boga, aby obdarzył nas błogosławieństwem.

*Niech Pan was błogosławi i strzeże, niech rozpromieni oblicze swe nad wami, niech się zmiłuje nad wami i niech wam błogosławi; niech napelnia was wszelkimi dobrodziejstwami, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen* (por. *Lb* 6,24-26; *Ps* 66; Błogosławieństwo w okresie zwykłym).

Proszę Was o dwie rzeczy: módlcie się za mnie i nie zapomnijcie, że *jesteście gwiazdami, które rozświetlają noc*. Dziękuję.

---

[1] Por. ANTOINE DE SAINT-EXUPÉRY, *Mały Księżę*, XXIV; XXVI.